

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 78.

W E SRZODĘ DNIA 27. WRZESNIA 1797.

Z Paryża d. 7. Wrzesnie.

” Nakoniec, mówi Redaktor, geniusz rzeczypospolitey tryumfuie: sprzysiężeniem zdarto maskę, i wnet przestaną ziemię rzeczypospolitey kazać, na której chcieli strumienie krwi republikanow przeleć. Piękne dni wolności nastąpią już; ponieważ nie wyproszony tryumf, ale zupełne ubezpieczenie konstytucyi i zupełna odmiana rzeczy do tego stopnia upokorzą nieprzyjaciół tej konstytucyi, że na wieki nie będą w stanie iey szkodzić. Przyszłszy znowu czas czynnego działania. Zadrżycie wewnętrzni i zewnętrzni nieprzyjaciele, aby wam go teraz nie przyszło doświadczyć. Sprzysiężeni dla dania znaku do wojny domowey, nie oczekiwali tylko na przybycie swoich krolewskich grenadyerow i na dekret oddalający od Paryża woysko. Korrespondencya ich z emigrantami, werbunki, usiłowania z desorganowania woyska, słowem wszystkie zaczepne projekta, zapowiadają, iż nie było momentu do stracenia, i że dyrektoryat

nie miał nawet czasu obierania sposobow do ratunku oyczyzny. Cożby tu były formalności zrobiły? Coż może boiaźliwe oszczędzanie nieprzyjaciela, który już broń w rękę trzyma? Chwała niech będzie walecznym grenadyerom, walecznym żołnierzom, których się patriotyzm tak potężnie do sławy 4 wrzesnia przyłożył. Chwała niech będzie Paryżkim obywatelom, którzy swoje ukontentowanie nad ukaraniem zdraycow i wdzięczność dyrektoryatowi jawnie okazali.,,

Przyłączamy tu odezwę dyrektoryatu d. 4 wrzesnia do Paryżkich obywateli wydaną, i treść pisma w pugilaresie hrabi d'Entraignes znalezionego pod tytułem: *Rozmowa hrabiego d'Entregues z hrabią Montgailiard*, d. 4 wrzesnia wieczor ogłoszoną, a odezwę dyrektoryatu do Francuzow umieściliśmy w przeszłym Nrze: naszey gazety pod artykułem z Strasburga.

Dyrektoryat wykonawczy, do obywatelow Paryża d. 18 fructidor 5 roku, rzeczypospolitey Francuickiey jedny: us-

rozdzielney, o drugiej godzinie z północy.

Obywatele! Royalism nowym usiłowaniem zagroził konstytucyi: wczynie roku skrytymi manewrami podkopawszy wszystkie rzeczypospolitey podstawy sądził się być dosyć mocnym do dokonania zupełnego iey zniszczenia. Mniemał się zaś nadewszystko dosyć być potężnym do wymierzenia pierwszych ciosow, przeciw naywyższemu składowi władzy wykonawczej. Broń sprzysięgłym codziennie rozdawano, a całemu wiadomo Paryżowi, iż zaaresztowano jednego zrodaiących onę zdowodami okazującymi iak wiele już rozdał fuzyy. Kartki z drukiem: *ciało prawodawcze* oznaczone literą R. dawano na znak wdzięczności dla sprzysięgłych mających wymordować dyrektoryat i deputowanych sprawie ludu wiernych. Znaczna liczba emigrantow, zboycow Lyońskich, i rozboynikow Wandeykich zgromadzona intrygą royalismu i protegowana bez obawy publicznie, napastowała warty otaczające dyrektoryat; lecz czuyność rządu i kommandantow siły zbroyney wniwecz obroczyła ich zbrodnicze usiłowania.

Dyrektoryat wykonawczy w krótkce okaże narodowi zebrane przez niego dokładne wyjaśnienie manewrow royalismu. Drzeć będziecie Obywatele, na spiski knowane przeciwko bezpieczeństwu każdego z was, przeciwko waszem własnościom, przeciwko naymilszym wam prawom, przeciwko nayprawniejszym waszem posiadłościom, a z tą wniesć będziecie mogli, o wielkości nieszczęść, od których iedyne utrzymanie terażniejszey konstytucyi uchronić was może. Tyle tryumfow uwieńczyło iuz zaprowadzenie tey konsty-

tucyi. Wspaniali i nieustraszeni wasi obrońcy swoiemi nieśmiertelnemi otoczyli ją trofeami: na odgłos ich zwycięstw, rolnictwo i handel dawną swoją odebrały czynność; zwiększał się kredyt publiczny, ufność i bezpieczeństwo we wszystkich odradzały się sercach, i takie to są momenta, które wybrano na wzbudzenie wszelkich nienawiści, rozmnożenie zabobonu, utworzenie nanowo władzy fanatysmu, zaszczerpiecie wszędzie niepewności i strachu, nowe otwierając bramy dla wniścia emigrantow, na obalenie pewności kontraktow publicznych, danie znakow domowey wojny, i spóźnienie natchniętą w zagranicznych nadzieją ukończenia tak żadanego zewnętrznego pokoju, pokoju chwalebne-go i trwałego, godnego rownie zwycięstw iak wspaniałości Francuzkiego narodu.

Nie, nie utracicie owocu długich waszych offiar, powstaniecie naprzeciw tym podłym emigrantom, sprawcom wszystkiego złego, wszystkich zaburzeń, wszystkich waszych dolegliwości; uzbrojcie się dla wstrzymania ich zamiarow, dla bronienia przeciw ich ciosom osob, własności i ustaw waszych. Lecz strzeżcie się zaburzeń: nie plamcie i wypięknieszey sprawy zdrożnością tak sprawiedliwie zbrzydzoney anarchi. Szanujcie własności. Niechay źle wzięty patryotyczny zapal nie rzuca was w smutne zamieszanie. Kommandantom tylko od rządu potwierdzonym bądźcie posłuszni. Spuście się na czuyność waszych urzędnikow, i prace prawodawcow pozostałych wierne-mi sprawie ludu. Patryotysm odbierze naza całą swoją dzielność, konstytucya całą siłę, a narod całą swoją chwałę. Każdy

obywatel używać będzie całej swojej wolności, spokojności i szczęścia.

Podpisano *L. M. Reveillère Lepeaux.*

Na miejscu sekretarz, *P. Barras.*

Treść pisma: Rozmowa hrabiego d'Entraigues z hrabią de Montgaillard.

Montgaillard i d'Entraigues ziechali się w Wenecyi. Ostatni miał do pierwszego piętne zlecenia, i stąd przyszło między nimi do rozmowy, w której mu Montgaillard swoje przypatki i swoje podroże do Anglii, Danii, i Hollandyi opowiedział. Z Hagi udał się do Neuchatel, a potem do Bazylei. Xę Kond usz kazał mu do Mühlheim przyjechać. Tam uczynił mu propozycje wybadania Pichegru, który swoją główną kwaterę pod ow czas w Altenkirchen miał; lecz Pichegru był na ow czas od 4 deputowanych konwencji otoczony. Montgaillard wzięwszy 4 do 500 ludorow udał się do Neuchatel; obraca oczy do wykonania swego projektu na tamtejszego drukarza Fauche Borel, człowieka royalistę do fanatyzmu, mężnego i zapalonego, ale z głową słabą, i dodał mu niejakiego Courant Neuszatleczyka do pomocy, człowieka niezmiernie zimney krwi i nieustraszonego charakteru. Wiadomości od nich oczekiwał w Bazylei. D. 13. sierpnia 1795. wyiechali do Altenkirchen, i 8 dni tam przepędzili nie mogąc się z Pichegru widzieć, którego wyzey wspomnieni 4 deputowani konwencji zawsze otaczali. Pichegru dostrzegł ich jednak i rzekł przechodząc do Fauche: Jadę do Huningen. Obydway udali się tam za nim. Fauche stanął mu na przesmyku. Pichegru rzekł na prędce do niego, ponieważ wielki deszcz padał, że będzie u Pani Salomon (iego metrefsy) o 3 godziny od Huningen na o-

biedzie. Fauche zaczął z nim od tego rozmowę, że mu chce pozostałe iedno dzieło Rouseau przypisać; Pichegru odpowiedział: że go musi wprzod czytać, ponieważ nie wie, czyli w nim nie ma takich maxym wolności, których by on nie mógł pochwalić. Tu zbliżył się Fauche do swej materyi, i powiedział, że ma do niego od Xcia Kondusza zlecenia. Pichegru zaprowadził go do osobnego pokoju dla wynurzenia się na wzajem. Fauche trochę się z początku zmieształ; ale Pichegru dodał mu serca, i zapytał go się, czego ten Xę od niego żąda. Ow polega na W Panu, on chce się z Tobą złączyć, odpowiada Fauche. Lecz te oswiadczenia były dla Pichegru za nadto ogólne; żądał aby do niego z pisanemi instrukcyami za trzy dni do Altenkirchen przyjechał. Fauche natychmiast udał się do hrabiego Montgaillard do Bazylei. Ten na mocy danego sobie od Xcia Kondusza pełnomocnictwa, którego Ludwik XVIII. do wszystkiego, wzięwszy tylko rozdawanie niebieskiej wstążki umocował, pisał do Pichegru, wystawiając mu wiele on dobrego zrobić może, mówił o wdzięczności króla, który go marszałkiem Francyi i rządcą Alzacyi chce uczynić, ponieważ niłt by nią lepszy rządzić oie potrafił, iak ten który iey tak walecznie bronił &c. (Reszta piętnych offiar są tuż w naszej ostatney gziecie umieszczone.) Dla iego armii przyrzekł: potwierdzenie wszystkich officyerow w ich stopniach, i powiększenie tych wszystkich, których on zaleci; pensją dla komendantow, którzy forte oddadzą, a miastu, które swe bramy otworzy uwolnienie od wszelkich podatkow; potem ludowi wszelkiego stanu zupełne przebaczenie; nako-

niec chce żeby Pichegru w swem obozie króla wykrzyknął, oddał mu Huningen i złączywszy się z nim do Paryża maszerował. Pichegru wszystko pochwalił, ale chciał wprzód widzieć czy Xzę Kondusz, którego on rękę znał, to wszystko pochwali, co Montgaillard w jego imieniu napisał. Fauche musiał więc do Montgaillard nazad pojechać; iednak Courant został się przy Pichegru. Po jego przybyciu Montgaillard udał się zaraz tej samey nocy z Bazylei do Mülheim do Xcia Kondusza, kazał go obudzić, opowiedział mu całą rzecz i ledwo go nakłonił że 9 wierszów do Pichegru napisał. (Dwór pod ow czas tego Xcia jest tu bardzo brzydko opisany) Raz nie miał ten list jego ręką bydz pisany; znowu niechciał dnia położyć; wnet niechciał go generałem nazwać, a żeby przez to nie zdawało się, iż uznaje Rzeczpospolitą; potym nie dawać adresu, nie przycisnąć swey pieczęci. W tym liście zapewnia Pichegru, że temu wszystkiemu co mu hrabia Montgaillard imieniem jego napisał i oświadczył zupełnie wierzyć może. Lecz ieszcze się na tym nie skończyło, Xzę żąda znowu swego listu nazad, i ledwie mu wyperswadowano, że go nazad odbierze, skoro skutek swoy sprawi. Nakoniec odiechał przecię hrabia Montgaillard rowno ze świtem z owem listem, i zaraz Fauche do Pichegru wyprawił. Ten czyta ten list i przeczytawszy go z uwagą, oddaje z temi słowy nazad: " Czytałem podpis i to jest dosyć; podpis Xcia jest rękomyją, którą się każdy Francuz kontentować musi; oddaj mu WPan jego list nazad., Teraz przystępują do żądań Xcia, żeby go Pichegru 1) przy swoiey armii krokiem wykrzyknął i białą chorągiew zatchnął i 2) żeby mu Huningen oddał.

Na to nie zezwolił Pichegru. " Niechcę nic, rzecze, nie doskonałego czynić; znam moje źródła, są one rownie pewne iak wielkie. Maią one swoje korzenie nie tylko w moiey armii, ale nawet i w Paryżu, w konwencyi, po departamentach, i w armiach rowno ze mną myślących współgenerałów. Niechcę ia tylko w części robić, wszystko musi bydz od razu zrobione; Francya nie może się Rzeczpospolitą ostać; potrzebuie króla, potrzebuie Ludwika XVIII. Lecz kontra rewolucya w ten czas tylko będzie mogła bydz zaczęta, kiedy będziemy pewni, że ia zrobić możemy i prędko ukończyć. Plan Xcia do niczego nie prowadzi. W 4 dni zostałby z Huningen wypędzony, a ia w 14 dni zostałbym skruszony. Moia armia składa się z walecznych ludzi i błaznow: ci muszą bydz ieden od drugiego oddzieleni, i od iednego razu musi bydz wielki krok zrobiony, tak żeby pierwsi nie mogli się zwrócić i swego ocalenia tylko w powiedzeniu szukali. Proponuję na ten koniec przeyście za Ren w przeznaczonym dniu i godzinie, i w takiej liczbie woyska, iaką do tego praznaczyliśmy. Wprzód ieszcze za pewnię fortece, i rowno ze mną myślących officyerow tam wrzucę; błaznow oddalę i na takie mieysca wyszlę gdzie nie będą mogli szkodzić, i tak będą rozstaweni, że się w żaden sposob nie będą mogli z sobą złączyć. Przeszedłszy na drugą stronę Renu wykrzyknę króla i białą chorągiew zatchnę. Korpus Kondusza i Celsarska armia przyłączy się do nas i powrócimy nazad do Francyi. Fortece będą nam oddane i na rzecz króla Celsarskiem woyskiem osadzone, a ia złączywszy się z korpusem Kondusza, poydę zaraz na przod, okazę w ten czas całą moją siłę i iestem w 14 dni w Paryżu. Po-

trzeba zaś W Panu wiedzieć, iż żołnierz Francuzki gdy wykrzykuje: Niech żyje Rzeczpospolita! ma w garle króla; trzeba mu więc dać wina i talara; w pierwszym momencie musi mu na niczem nie zhywać; moja armia musi być do 4 lub 5 marszów na gruncie Francuzkiem płatna. Oddaj W Pan ten papier Xciu odemnie, i przynieś mi jego odpowiedź.,,

W czasie tych negocyacji był Pichegru reprezentantami ludu otoczony, między którymi znajdował się Merlin de Thionville. Ci mając rozkazy od wydziału ocalenia, nalegali na tego generała aby przechodził za Ren, i obległ Manheim, gdzie Merlin wielkie utrzymywał porozumienia. Z jednej strony przyspieszał sam wydział wykonanie tego planu; ale zdrgiej nie było momentu do stracenia. Xżę musiał się więc prędko decydować, i powinien był na radę Pichegru przystać; iednak odrzucił ten cały plan, aby sam ciszył się chwałą zrobienia kontra rewolucyi. Kazał odpowiedzieć Pichegremu, i nalegał na utrzymanie pierwszego swego planu, offiarując mu zaraz 100,000 talarów w złocie, które miał w Bazylei leżące i 1,400,000 liw. w dobrych i zaraz do zapłacenia wexlach. Wszystko było daremne, Xcia nie można było przerobić; Courant odebrał zlecenie uwiadomienia o tym Pichegru.

Papier ten ma taki podpis:

Zaświadczam, iż to pismo w pugilaresie hrabiego d'Entregues znalezione było, który w przytomności generała Buonaparte i generała Clarke otworzony był, co podpisem moim stwierdzam. W Montebello d. 5. Prairial roku 5 (24 maja 1797)

Generał dywizyyny i Głowa sztabu

Berthier

Z tego pisma pokazuje się, że iedynie z odrzucenia przez Xcia Kondusza Pichegru planu, ten spisek pod ow czas nie doszedł. Potym został Pichegru członkiem ciała prawodawczego, gdzie za w wpływem królewskich spiskowych wiele królewskich agentów weszło: ci złączyli się z klubem w Clichy, który był cały monarchiczny, i odtąd zaczął się nowy spisek układać. Z rozkazu dyrektoryatu ogłoszonej deklaracyi królewskiego agenta Davrene Depresle, i rownie z ogłoszonych listów królewskiego agenta w Lyonie Lusionan do Angielskiego ministra w Szwaycaryi P. Wickam, pokazuje się, że iuż 184 deputowanych mieli pewnych, że ieszcze na 60 polegać mogli, że prezydenci muncypalności w Paryżu królowi przychylni byli, że hersztowie spisku wiele dzienników w Paryżu płacili &c. Klub w Clichy kazał proponować utrzymanie ciała prawodawczego, ale władza wykonawcza żeby w ręku króla zostawała. Ludwik XVIII żądał, aby ten klub swego deputowanego do niego wystął.

Dyrektoryat kazał także deklaracyą Duverne de Presle czyli Durant ogłosić, w której się cały plan spisku odkrywa, a który od samego pretendenta, bo on tylko o nim wiedział pochwalony był. Angielski minister i Xżęta Francuzcy przyjęli także to wszystko co im o tym planie doniesiono. Chciano polityczne i woyskowe środki w iednakim sposobie popierać. Francya miała być na 6 agencyi podzielona, które z królem i Angielskim rządem korrespondownować miały. Ta korrespondencya miała dwa przedmioty mieć: 1. Żądanie pomocy. 2. uwiadomienie Angielskiego rządu o sposobie służby; ale nigdy w tym sposobie, żeby ustać temu rządowi

drogę do wzięcia niektórych naszych portów; ponieważ król i jego rada zawsze tego zdania byli, że podobne usługi Anglików nie dałyby tylko do zupełnego zniszczenia Francyi. Kommandanci mieli pełnomocnictwa od króla otrzymać, a pierwi jego agenci, osobliwie ci w Paryżu mieli szczególniejsze pożytki wszystkim osobom, nawet i tym co głosowali na śmierć króla obiecać; król chciał tylko bada życia, ale nie konstytucją odmieniać. Cały plan dążył do obalenia teraźniejszego rządu, i dla tego miano się starać większość zgromadzeń pierwasikowych na swoją stronę przeciągnąć &c.

Z Paryża tegoż dnia.

Już jest rzeczą pewną że ex-dyrektor Carnot uciekł; lecz zapewniam, że kilka godzin od Paryża życia postradał; ale nie wiadomo czy od swojej lub cudzej ręki.

Słychać iż minister wojny Scherer odwołany został. — Woyska stoją jeszcze podobnie; armaty są po mostach i równinach rostawione; Paryż używa jednak ciąglej spokojności i dądaniami jedna kropelka krwi nie była wylana.

Aresztowano fabrykanta broni Peroslau, który wyznał, że królscy komisarze 700 fuszy od niego kupili. Potym aresztowano Peronneau, który listę skazanych patryotów zrobił, tudzież Coutra, Chauveau, Cottereau, Lacroix młodszy i Jolivet Bailler.

Członki szrodkowej administracyi departamentu Sekwany są tym czasowo od swych urzędów zwieszani, ponieważ złemysłni pod ich okiem w Paryżkich sekcjach punkt zjednoczenia sobie ułożyli.

Z rady starszych aresztowano razem 13 członków.

Minister wewnętrny obywatel Neuchateau rozstał do wszystkich departamentów pisma, które dyrektoryat względem spisku 55 królowi sprzyjających reprezentantów oznaymł. "Obywatele, mówi w swem do nich okólniku, departamenta często oszukiwane bywały, względem tego co się w Paryżu działo. Przyłączone tu autentyczne pisma okazy wam prawdę: rzeczpospolita tryumfuie nad królewskim spiskiem. Stronnicy tronu możeby się chcieli mścić nad republikanami: musicie więc oświadczyć, że wszystkie ustanowione jak cywilne, tak wojskowe władze są za wszystkie mordy i inne takie na obywatelach dopełnione gwałty w odpowiedzi. Jeżeliby autorowie kontra rewolucyi chcieli procz Paryża, gdzie ciążą prawodawcze rezydnie, fałszywą legislaturę formować, macie się temu pod karą buntu wszelkimi siłami przeciwiać. Pamiętajcie że wy zaktadem waszych departamentów jesteście. Dyrektoryat wykonawczy polega na waszej gorliwości. Donieście mi zaraz o przedsięwziętych od was szrodkach do utrzymania spokojności i porządku."

Dyrektoryat upraszał ciąża prawodawczego, żeby tak naysprędzey do obronienia dwóch nowych członków do dyrektoryatu na miejsce Carnota i Barthelemy przystąpiło. Minister sprawiedliwości Martin, Sieves, Robert Lindet, członek wydziału oczenia, kióremu przeszłego roku zadawano, że do spisku Baboeuf wchodził, z czego się zupełnie oczyścił, i Garat w roku 1793 będący minister sprawiedliwości, zdają się dotąd być dz pierwszemi osobami do wyboru nowych dyrektorów.

Mosty wychodzące na przedmieście

S. Germana są jeszcze zawsze wojskiem i armatami osadzone. Dzisiaj przybędzie tu jeszcze 8000 woyska.

Dyrektoryat wydał pod d. 4 t. m. rozkaz do aresztowania i zaprowadzenia do więzienia Delaforce 33 autorów i drukarzy dzienników. Między temi dziennikami znajdują się: Courier republikain, Journal de Perlet, Mercur universelle, l'Éclair, Mésager du soire przez Langlois i Lunier, la Quotidienne, le Censeur des journeaux przez Gallay i Langlois, la gazette Française przez Borle, la gazette universelle, le Veridique, le Postillon des armées, Journal general de la France, l'Accusateur publicque przez Serizy, le Grondeur, le Deujener, le Thè, le Memoryal przez la Harpe, le Miroir przez Beaulieu, les Nouvelles politiques przez Suard, les Actes des apotres przez Barruel Beauvert &c. Wszyscy ci dziennikarze mają być podług rezolucyi dyrektoryatu aresztowani, ponieważ się przeciw bezpieczeństwu rzeczypospolitey sprzyśli, i do przywrócenia krolewskiej władzy i obalenia republikańskiego rządu wzywali; lecz większa ich część ucieczką się ratowała, i tylko prasę ich potłuczono.

Owey nocy d. 4 dekretowała rada 500 na propozycyą Bailleul, że ci dziennikarze, których aresztowano, mają być wyprowadzeni.

Jak słyhać wywieziono przeszły nocy pod mocną eskortą 21 uwięzionych w Templu deputowynych do Mont S. Michel w Bretanii, z kąd za pierwszą okazją będą daley wyprowadzeni. Te osoby były Pichegru, Villot, Dumas, Delarue, Rovere, Gilbert Desmolieres, Bourdon de l'Oise, Jarry, Dauchy de l'Oise, Descourty, Fa-

volle, Cadroy, Lemeter, Aubry, Tupinier, Perée, Derumare i Delametrie, potym Desonville policyyny dozorca pod Cohonem, Ramel kommandant gwaryi ciała prawodawczego.

Dyrektoryat otrzymał moc, wszędzie po domach w Paryżu wyszukać kazać ukrytych na wygnanie skazanych reprezentantów &c.

Rada 500 będąc aż do nocy d. 4 zgromadzoną, przyniosł iey nakoniec Boulay imieniem kommissyi ocalenia rapport, względem mających się przedsięwziąć do zachowania konstytucyi środków. "Pomniście, Obywatele Reprezentanci, mowi, na położenie w jakim się sprawa publiczna znajduje. Pokoy zdawał się nie dawno długie prace nasze uwieńczać: wszyscy Francuzi powtarzali to miłe słowo: Pokoy! Lecz dzisiaj wszystko się zmienia, i pokoy znówu daleki: wszystkie znaki zdają się nową wojnę zapowiadać. Obrońcy oyczyzny chcą z niebezpieczeństwem swego życia utrzymać terazniejszy rząd, a nieprzyiaciele oyczyzny przywrócić tron, przywołać emigrantów i szlachtę nazad. Wątek spisku rozciągał się po całej rzeczypospolitey, a główna iego stolica była w ciele prawodawczem; lecz nie w zdrowey iego większości, ale w małej liczbie, która wam przeciwne konstytucyi dekretu wyrwała, i niebawnieby was do kontra rewolucyi doprowadziła. Przypomniście sobie obywatela owe szrotki, które wam często proponowali, a które do niczego więcej nie dążyły, jak do ograniczenia terazniejszego rządu i pozbawienia go przez to sposobow do prowadzenia całej machiny; moment jeszcze poczekawszy, a rzeczpospolita byłaby zaginęła. Oświad-

czmy wszystkim Francuzom, iż nie jest naszym zamiarem przywrocenie ruszowań, chcemy tylko zapobiedz wewnątrzney wojnie i nowej Wandzie. Wyprawadzenie musi być nadal wielkim sposobem dla zachowania szczęśliwości rzeczypospolitey.

Po tym raporcie przyjęto ważny dekret, którego treść jest takowa:

1) Gdy ostatnie elekcyje przez rozszerzonych po całej Francyi emigranszów król wskich prowadzone były, którzy na deputowanych do ciała prawodawczego emigrantów, hersztów buntowników i iawnych stronków krolewskich obrali; zaczym oświadczą się 49 zgromadzeń pierwiastkowych za nieważne.

2.) Skazani na wygnanie 65 deputowanych (iuz wiadomych) i inne osoby mają być nieodwłocznie wyprowadzeni i dobra ich zaraz skonfiskowane. Zdięcie sekwestru nie ma prędzey im być dozwolone, poki nie będą dokładne wiadomości, że iuz stanęli na miejscu na wygnanie im przeznaczonym. Dyrektoryat ma im tym czasem zdobr ich na utrzymanie się potrzebne sposoby obmyślić.

3) Artykuły ustawy d. 3 brumaire, przez które krewni emigrantów od publicznych urzędów są wyłączeni, przywracają się nazad i będą zachowane aż do 4 lat po pokoju.

4.) Żaden z krewnych emigrantów nie ma się w przeciągu tego czasu na zgromadzeniach pierwiastkowych mieścić, i ogółem oikt nie może na tychze zgromadzeniach głosować, poki w przed: nienawici przeciw tronowi nie zaprzysięże. Wydane na rzecz hersztów Wandy lub szuanów ustawy cofają się także nazad.

5.) Wszystkie osoby, które tylko tym czasowo, ale nie zupełnie z listy emigrantów są wymazane, muszą we 24 godzin Paryż, a w 14 dni Francją pod karą wojskowego sądu i ukaranie jako emigrantów opuścić.

6.) Znaydujący się teraz w areszcie emigranci mają być wyprowadzeni, i wyżey wzmiankowana kara będzie i na te osoby rozciągnięta, które emigrowały, i nazad się wrocily, chociaż na liście emigrantów nie są &c.

7) Ustawa d. 7. t. m. wzywająca wyprowadzonych Xzy nazad, cofa się. Dyrektoryat może niespokojnych Xzy wyprowadzić kazać. Xża mają teraz nienawiść tronu, przyjęcie i wierność rzeczypospolitey poprzysiądz. Publiczni urzędnicy, którzy dopiero wspomniane urządzenie tak się należy nie wykonaia, są na dwuletnie więzienie skazani.

8) Wdowa Xcia Orleans i reszta znaydujący się tu familii Bourbonów, mają być z kraiu wyprowadzone, i dobra ich skonfiskowane. Dyrektoryat ma im wyznaczyć miejsce wyprowadzenia, i z ich dobr potrzebne pieniądze do utrzymania się wyznaczyć.

9) Wszystkie dzienniki i inne perrodyczne pisma są do roku pod dozorem policji, która ich jedn: k stosownie do konstytucyi zakazać nie może.

10) Ustawa d. 7 term dor, którą wszystkie kluby zatrudniające się politycznemi roztrząsaniami są zakazane, znosi się; ale każde takowe towarzystwo, któreby się politycznemi materjami przeciw terażniejszey konstytucyi zatrudniało, ma być zamknięte, a członki tego za podobne ma: xymy/ukarane.

(Reszta w dodatku.)

GAZETY KRAKOWSKIEY

 WE SRZODE D N I A 27. W R Z E Ś N I A 1797.

(Reszta z Paryża d. 7 Września.)

11) Ostatnie ustawy względem urzędzenia i służby narodowych gwardy znowszą się.

12) Dyrektoryatowi wraca się moc ogłoszenia miast w stanie oblężenia, i może tych wszystkich, którzy spokojność mieszaią z kraju kazać wyprowadzić. Wszyscy publiczni urzędnicy, mają także niecałość tronu poprzysiąc &c.

Deputowani Thibaudeau, Lenormand, Bailli, Bovis, Bliu, i wielu innych byli już na liście do wyprowadzenia; ale gdy ich nie znaleźiono winnymi, zostali wyczyszczeni.

Dyrektorat przysłał do rady 500. poselstwo, do którego wszystkie dowody spisku przytoczył, i mówi w nim: "Gdyby dyrektorat jednym dniem był się jeszcze spóźnił, już by rzeczpospolita w ręku swych nieprzyjaciół była. Miejsce nawet waszych sefswy, obywatele Prawodawcy, było punktem zjednoczenia sprzysiężonych. Inbert Colon es był głównym agentem Ludwika XVIII. w Lyonie &c.

Rada starszych doniosła radzie 500 że wszystkie powyższe rezolucye pochwalita. ... Rada 500 dekretowała, że nie tylko wewnętrzna armia, która się do u mierzenia spisku przyłożyła, ale wszystkie armie do brze się oyczyźnie zasłużyły. Kommissya ma przynieść rapport, czy nie potrzeba wszystkie niegdys utytułowane osoby, margrabiow, hrabiow &c. od publicznych urzędow oddalić.

Dyrektorat posyła nowe poselstwo do rady 500. "Lud chce wiedzieć, mówi w nim, co się z rzeczpospolitą dzieie, i co zgromadzenie prawodawcze do uratowania iczy uczyniło. Teraźniejszy moment jest wazny; jeżeli go opuścicie, to ie teście na zawsze zgubieni. Sprzysiężeni mają na was czuyc oko; na nowo swe battarye sypią, i mówią, iż rzeczpospolita za swoy triumf musi być ukarana. Stoicie nad brzegiem Wulkanu, który was pochłonać chce. Wy możecie tę otchlań ugasic, i jeszcze radzicie? Jutro już nie będzie więcej czasu. Dokądze was to miłosierdzie doprowadzi, które w was względem

niektórych osob chcą wzbudzić? Możeż los kilkunastu osób zlosem całej rzeczypospolitey iść w porównanie? Dyrektoryat podał wam potrzebne sposoby do uratowania oyczyzny; oczekuje ich użycia od was."

Na propozycyą jenerała Jourdan wyda rada 500 względem spisku królewskiego osobny adreśs do narodu. ... Na propozycyą Bailleul wyznaczono dwie kommissye iak przeznaczone dla obrońców oyczyzny 1000 mill. liw. podzielić, i iakie pamiętniki na sławę armiy mają być wystawione.

Zapewniają że dyrektoryat kuryerow z nowemi instrukcyami do Udine i Lill wysłał. Rogatki już są otwarte. ... Co dzień tu ieszcze wiele osób aresztują. Z 52 na wyprowadzenie skazanych deputowanych, dopiero 27 aresztowano, reszta się pokryła. — Gdyby dyrektoryat był się trochę ieszcze spoźnił, już kommissya dozorcza nad salą, w której się Pichegru znajdował, przeciwko 3 pozostałym członkom dekret oskarżenia gotowała.

Z Madrytu d. 5. Sierpnia.

Gazeta dworska pod d. 3. sierpnia ogłosiła następujący rapport kommandanta Porto Ricco: D. 17 kwietnia postrzeżono wielką flotę Angielską, która ku Porto Ricco zmierzała. Kommandant miasta Ramon de Castro uprzedzony o zasady między Hiszpanią i Anglią wojnie, poczynał już był wczesnie należyte do obrony przygotowania. Dwanaście szalup opatrzonych wojskiem użył z innemi statkami na osadzenie wniyscia do portu, a oddział lekicy jazdy z 400 ludzi złożony postawił z 4 armatami na brzegu dla przeszkodzenia Anglikom wyladowania. Nieprzyjaciel wysłał ku brzego-

wi wielkie szalupy napełnione wojskiem, które pod zastoną tegoż ognia z okrętow wyladować miało; ale te szalupy tak dobrze poczęstowano, że ani ieden człowiek nie wyladował, a szalupy czym prędzey nazad się cofnęły. Przysłali potym Anglicy większą liczbę szalup, i udało im się do 3000 wojska wysadzić na brzegi. Dnia 18 zrana kazał kommandant atakować oboz Angielski; lecz bezskutecznie. W następnych dniach zachodziły zwawe, ale równie nic niedecydujące utarczki, poki nakoniec d. 28 Anglicy bateryy swoich nie wygotowali. Wtedy dopiero nieprzyjaciel zaczął palić do miasta z 4 dwudziesto czterech funtowych armat, z dwóch moździerzy i z iedney haubicy. Kommandant ściągnął do kupy cały swoy garnizon, ledwie do 1000 głów wynoszący, i osmiał się tą garstką atakować oblegających. Dnia 30 ogień nieprzyjacielski ustał, a d. 1. maja dowiedziało się, iż Anglicy wsiadłszy na okręty z największym pospiechem ląd nasz opuścili. Kommandant wypadł zaraz na czele trzech szwadronow jazdy za miasto; lecz nie zastał już Anglikow, tylko całą ich artylleryą, i wielki zapas żywności i ammunicyi za brał, którą Anglicy zmykając zostawili. Dnia 3. maja flotta Angielska z oczu wyspiarzy znikła. Rachujemy z naszej strony zabitych 42, ranionych 144 iednego ienca, i dwoch zamieszanych. Daleko większa jest klęska nieprzyjaciela, który w samych tylko ięncach 262 ludzi utracił. Waleczny kommandant Ramon de Castro został od króla na stopień feldmarszałka wyniesionym.

Z Frankfurta d. 9. Września.

Jenerał Hoche, który się tu teraz wraz z żoną i szwagrem jenerałem artylleryi Debelle znajduje, wysłał adjutanta

swęgo Vincent jako kuryera z depeszami do Arcy Xcia Karola. Domyślamy się, że te depesze mają za cel doniesienie o tym czasowej kommandzie nad armią Renską, którą generał ten obiał. Królesko-Pruski generał major Heymann, który się za zwyczaj przy dworze Xiążęcia dwomostow znalazł, przybył do naszego miasta.

Pokazuje się tu teraz pismo eyrkułu Cysrenskiey konfederacyi, drukowne w Kolenc pod tytułem: "Przyjaciele ludu i wolności do obywatelów lewego brzegu Renu." Pismo to zapala obywatelstwo iak tylko może naysilniey do nasładowania Cysalpinowwe Włozzech.

D O N I E S I E N I A .

Die Unterzeichneten von Wien hier angekommenen Klavier-Instrumentenmacher machen hiemit einen hohen Adel, und verehrungswürdigen Publikum bekannt, daß sie nicht nur alle Gattungen von Fortopiano's oder Klavierinstrumenten nach den neuesten Erfindungen, und Verbesserungen neu verfertigen; sondern auch alle schadhafte Instrumente möglichst zum Gebrauch herstellen. Nebstdem sind die Unterzeichneten erbitig jedermann der es wünscht; die Stimmung, und kleine Reparaturen um den billigsten Preis, und Accord zu besorgen.

Ein bereits zum Verkauf fertiges Fortopiano von schönen Holz kundigen sie zugleich; als die erste Probe ihrer Arbeit, und geschmackshiemit an, und empfehlen sich der gnädigen Unterstützung aller Musick und Kunstfreunde. Ihre Wohnung ist Nro. 401. in der Schlawauer Gasse. Cracau den 20. September 1797.

Peter Kohl.
Daniel Fuchs.
Instrumentenmacher.

Nizey wyrażeni Artystyci Instrumentow Klawikortowych przybywszy z Wienia uwiadomiaią JW. Wielmożnych i Prześwietną Publiczność, iż oni nie tylko wszelkich gatunkow Fortepiana, albo Klawikortowe Instrumenta podług naynowszych wynalazkow, i poprawianow wystawiaią lecz także stare uszkodzone instrumenta do używania nazad naprawia. Oprocz tego offiarują każdemu ktoby sobie życzył stroić i naprawiać Fortopiany za pomierną ceną podług ugody swe usługi.

Stoiący już do sprzedania ieden gotowy Fortopiano z drzewa pięknego dla tego wspominaią, iż iest pierwszą próbą ich roboty i gustu, a przytym polecaią się łaskawym względom wszystkich Muzyki i pięknych sztuk Amatorów. Mieszkanie ich iest pod Nrem. 401. na ulicy Sławkowskiev. W Krakowie dnia 20. Września 1797.

Piotr Kohl.
Daniel Fuchs.
Artyści Instrumentow.

Przez C. K. sąd szlachecki Krakowski Gallicy zachodniey mocą ninieyszego edyktu wszystkim tym, do których należy, wiadomo się czyni: Od sądu pozwolono iest, aby do ogólnie wszystkich Jana Nep: Majewskiego, w Gallicy Zachodniey pozostałych summę ogólnie 4970 f. R. $\frac{1}{2}$ Xr. wynoszących zbieg wierzytelow był otwarty. Ninieyszemi przeto wszyscy, którzyby iakiekolwiek na przeciw zadłużonego prawo mieć rozumieli, obwieszczają się, ażeby aż do ostatniego listopada r. 1797 pretensve swoje przez wydanie zwykłego pozwu na przeciw postanowionego w osobie Jozefa Lewickiego obrońcy Kuratora malsy konkursowey, do tuteyszego sądu szlacheckiego tym pewniey podawali, i w tym nie tylko rzetelność swoiey pretensyi, ale też i prawo, mocą którego w tey lub owey klasie umieszczonemi bydź żądają, okazali, ile że po upłynieniu przepisanego czasu nikt więcey słuchay nie będzie, i ci, którzy do tego czasu z pretensyami swemi do sądu nie nadgłoszą się, od wszystkich rzeczonych dłużnika znajdujących się dóbr, bez żadnego wyjęcia oddateni zostaną, chociażby im lub prawo do wspólnego porachunku służyło, lub rze-

czy jakiej prawem własności z masy domagać się mogli, lub gdyby ich pretensya na rzeczy jakiej nieruchomości do dłużnika należącej zabezpieczona była, tak dalece, iż takowi wierzyciele, gdyby masie winni byli, mimo tego, iż im prawo do nadgrodzienia sobie własności lub zapisu służyć mogło, dług zapłacić powinni b. dą.

A ponieważ podług przepisu zbioru sądowego w rozdziale tym §. 86 Obranie administratora masy, tudzież deputacyi wierzycielow nakazane jest, przeto wszystkich wierzycielow na dzień 4 grudnia 1797 o godzinie 9 zrana do tutejszego Cefi: Krol: sądu szlacheckiego tym napomnieniem zwołuje się, iż tego samego dnia tymczasownie ustanowiony administrator masy lub potwierdzonym, lub też inny ob anym, podobnie też i deputacya wierzycielow, do której jednak nikt, iak tylko wierzyciel tej samej masy zdolnym być może podług § 93 i 94 obraną być ma, oraz zaś przepis, podług których dobra administrować się powinny, iaką władze deputacya względem administracyi masy ma, i iak daleko administrator deputacyi zlecenia dopełniać powinien, ustanowione będą. Przeto wierzycielom na wyznaczony dzień tym pewnie stawić się należy, gdyż inaczej podług §. 95. Zbioru sądowego na ich niebezpieczeństwo obranie tak administratora, iak i deputacyi wierzycielow od tutejszego sądu nastąpi. Podług tego więc każdy ma sobie postąpić, i szkody unikać, gdyż na Cefi: Krol: dziedzięczne kraie ustanowionych praw przepis zachodzi.

Dan w Krakowie dnia 11 Września 1797.

Ex Consilio Cefi: Reg: Fori Nobilium. Cracoviensi Galicie occidentalis

Wojna. Aversperg. Piekarski.

Z strony C. K. cyrkularnego urzędu w Końskich podaje się niniejszym ku powszechney wiadomości, że podatek czopowego w miastach tu niżej spisanych na rok ieden, to jest od d. 1 listopada 1797 aż do końca października 1798 naywięcej dla emu drogą licytacyi w dzierżawę puszczone, zaarędownanie onegoż w dniu 16 i zaraz potem w następujących dniach miesiąca października w C. K. Kr. cyrkularno urzędowej hancellaryi zrana od godziny 9. aż do 12 popołudniu zaś od 2 aż do godziny 6 z wieczora trwać będzie.

Miasta, w których toż czopowe w arenę puszczone będą, oraz pretium fisci czyli pierwsze wywołanie, jest następujące:

Radoszyce	-	-	-	-	-	282 R. 30.
Mstogosze.	-	-	-	-	-	125 -
Kurzeow	-	-	-	-	-	225 -
Przedborz	-	-	-	-	-	441 - 15
Suleiow	-	-	-	-	-	75 -
Zarnow	-	-	-	-	-	142 - 45
Gielniow	-	-	-	-	-	145 -
Jędrzeiow	-	-	-	-	-	395 - 15
Opoczno	-	-	-	-	-	988 -
Miechow	-	-	-	-	-	750 -

Kondycye według których podatek ten w arenę puszczoney będzie, są następujące:

Po pierwsze: puszczone będą też czopowe w arende naywięcej dla emu na rok ieden, to jest od dnia 1 Listopada 1797 aż do dnia ostatniego października 1798. pod tym warunkiem, iż, żeby toż zaspokoione było, następująca należność od niżej spisanych trunk w wybierana będzie.

Od garca piwa ordynaryynego	-	-	-	-	-	$\frac{1}{2}$ Kr
od detto ditto du. owego	-	-	-	-	-	1
od detto wodka ordynaryyney	-	-	-	-	-	6
od detto kminkowey	-	-	-	-	-	9
od detto miodu	-	-	-	-	-	5

Wszelako z tym wyraźnym ostrzeżeniem, iż gdyby w czasie teyże aredy, inne iakie względem tego czopowego od naywyższego miejsca czyli instancyi wyszło rozporządzenie, kontrakt na tę czopowe zawarty z dniem owym ustanie, w którym nowe urządzenie wprowadzone zostanie.

Powtore: powinien dzierżawca tegoż czopowego kaucyą a endownemu kwantum wyrownywającą albo w gotowiznie albo fidejussoryczną złożyć; i na ostatek

Po trzecie: powinien będzie tenże wypadające kwantum arendowne w ratach kwartalnych tym sposobem wprzod wypłacić, ażeby w przypadku zaległości do skarbu naywyższego natychmiast in via executonis z kaucyi złożoney regreſować się dozwolono było.

Wreszcie wyjaśnia się i to, iż każdy z chęci teyże aredy czwartą część dawnego arendownego kwantum jeszcze przed licytacyą iako vadium złożyć powinien, która to ilość wszelako po skończoney licytacyi temu, którenby tę dzierżawę nie otrzymał, wrocana będzie.

Końskie, dnia 25 sierpnia 1797.

w niebytności J.W. Kapitana cyrkularnego.